

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

## Państwa bałtyckie po szczycie NATO w Wilnie

**W dniach 11-12 lipca 2023 r. w Wilnie odbył się szczyt państw członkowskich NATO. Z punktu widzenia bezpieczeństwa państw bałtyckich miał on historyczne znaczenie. Niewątpliwym osiągnięciem szczytu była zgoda Turcji na przyjęcie Szwecji do NATO. Ponadto wypracowano regionalne plany obronne NATO oraz zawarto dwustronne i wielostronne porozumienia, zwiększające bezpieczeństwo państw bałtyckich. Nie udało się jednak osiągnąć konsensusu w sprawie wystosowania zaproszenia dla Ukrainy do członkostwa w Sojuszu, o co zabiegały Litwa, Łotwa i Estonia.**

Z perspektywy bezpieczeństwa państw bałtyckich największe znaczenie miały następujące decyzje:

1. Zgoda Turcji na członkostwo Szwecji w Sojuszu jest niewątpliwym zaskoczeniem dla państw bałtyckich. Z ich perspektywy jest to jednak największe osiągnięcie NATO w ramach szczytu (formalnie ratyfikacja przez turecki parlament ma nastąpić w późniejszym terminie), gdyż oznacza, że kwestia przesmyku suwalskiego jako newralgicznego punktu dla obrony NATO, łączącego Litwę, Łotwę i Estonię z pozostałą częścią Europy i zapewniającego pomoc sił NATO w przypadku ewentualnej agresji, straciła na znaczeniu ([„Komentarze IEŚ”, nr 901](#)).

2. Konsensus w sprawie zwiększenia środków finansowych na cele obronne do 2% PKB, a także w zakresie inwestowania w krajowy przemysł militarny jest korzystny dla państw bałtyckich, gdyż oznacza przeniesienie części zobowiązań obronnych na państwa o dużych gospodarkach, takie jak Niemcy i państwa nordyckie. Takie ustalenia zostały podjęte niemal 10 lat temu, na szczycie NATO w Walii w 2014 r., jednak do tej pory jedynie część państw członkowskich NATO (w tym wszystkie państwa bałtyckie) osiągnęła ten cel. Co ciekawe, spośród wszystkich członków NATO, w latach 2014-2023 Litwa zanotowała największy wzrost wydatków – 4,5 razy (dla przykładu: Łotwa – 3,4; Estonia – 2,3; Polska – 2,8).

3. Porozumienie w sprawie nowych regionalnych planów obronnych NATO w pełni odpowiada oczekiwaniom państw bałtyckich. Plany przewidują obronę od pierwszych dni ewentualnego konfliktu, co odzwierciedla ewolucję strategii NATO. Wcześniej Sojusz stał bowiem na stanowisku, że w przypadku konfliktu zbrojnego państwa bałtyckie będą musiały same przeciwstawić się atakowi, dopóki sojusznicy nie przyjdą im z pomocą. Podczas gdy głównym celem planów pozostaje odstraszenie Rosji, obecnie będą one bardziej precyzyjne co do działań w przypadku ataku (podział obowiązków każdego z państw Sojuszu). Zgodnie z nowymi planami Litwa, Łotwa i Estonia będą musiały dokonać przeglądu narodowych strategii obronnych i je zsynchronizować. Plany taktyczne potrzebne do realizacji regionalnych planów obronnych NATO mogą zostać przygotowane w państwach bałtyckich na początku 2024 r.

4. Na szczycie w Wilnie państwa członkowskie zatwierdziły wcześniejsze porozumienie ministrów obrony państw NATO z 16 czerwca 2023 r. w sprawie wprowadzenia modelu rotacyjnego zarówno dla patroli powietrznych (*Air Baltic Policing*), jak i obrony powietrznej. Ponadto Litwa, Łotwa i Estonia podpisały trójstronną deklarację o rozszerzeniu przestrzeni powietrznej dla działań NATO. Przewiduje ona, że sojusznicy NATO otrzymają możliwość wykorzystania bałtyckiej przestrzeni powietrznej w celu realizacji natowskich zadań obronnych, odstraszania i szkolenia. Państwa bałtyckie wyraziły również gotowość do dalszego wzmocnienia bezpieczeństwa przestrzeni powietrznej, zwiększania jej dostępności dla działań powietrznych NATO, zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa lotów oraz poprawy współpracy cywilno-wojskowej.

5. W komunikacie NATO nie znalazła się kwestia stałego rozmieszczenia niemieckiej brygady na Litwie. Pojawiła się jedynie wzmianka, że decyzje podjęte na szczycie NATO w Madrycie (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 649](#)),

w odniesieniu do rozmieszczenia dodatkowych sił na wschodniej flance NATO, nadal obowiązują (Litwa zabiegała, by literalnie wymieniono tam zobowiązania Niemiec, zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 871). Jednak niemiecki minister obrony Boris Pistorius potwierdził, że do końca 2023 r. Niemcy powinny przygotować plan rozmieszczenia brygady na Litwie. Jednocześnie Kanada zobowiązała się do podwojenia liczby swoich żołnierzy stacjonujących na Łotwie – z batalionu do wielkości brygady (tj. 1200 dodatkowych żołnierzy). Brygada osiągnie pełną gotowość w 2026 r. Jest to wyraźne i jednoznaczne potwierdzenie intencji Kanady dotyczących wzmocnienia bezpieczeństwa i zdolności obrony nie tylko Łotwy, ale całej wschodniej flanki NATO. Ponadto Łotwa wyraziła gotowość do dalszego inwestowania w rozwój narodowych zdolności obronnych i udzielania sojusznikom wsparcia, w tym tworzenia nowego poligonu.

6. Szczyt w Wilnie miał zasadnicze znaczenie dla budowania międzynarodowego wizerunku Litwy, a w mniejszym stopniu – Łotwy i Estonii. Podczas swojego przemówienia prezydent USA Joe Biden odwołał się do doświadczeń historycznych Litwinów, Łotyszów i Estończyków w walce przeciwko reżimowi komunistycznemu, przypominając wydarzenia Łańcucha Bałtyckiego (zob. „[Komentarze IEŚ](#)”, nr 57). Ponadto wskazuje się, że szczyt NATO w Wilnie przyczynił się do zwiększenia świadomości społeczności międzynarodowej na temat roli państw bałtyckich na wschodniej flance NATO.

7. Z punktu widzenia państw bałtyckich spotkanie w Wilnie było niewątpliwie okazją do wyrażenia poparcia dla członkostwa Ukrainy w NATO. Już w przededniu szczytu przewodniczący parlamentów Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Niemiec i Ukrainy przyjęli wspólne oświadczenie popierające członkostwo Ukrainy w NATO, wykazując w ten sposób jedność i solidarność wobec politycznego kursu tego państwa. Ponadto sojusznicy ustalili pakiet środków wsparcia politycznego i militarnego dla Ukrainy. Skrócono też wobec niej ścieżkę akcesyjną, rezygnując z Planu Działań na rzecz Członkostwa (MAP). Liderzy państw bałtyckich generalnie wyrażali zadowolenie z przyjętego dokumentu (m.in. premier Łotwy podkreślił, że „NATO jest całkowicie zjednoczone”, a „militarne, finansowe i humanitarne wsparcie dla Ukrainy będzie kontynuowane tak długo, jak będzie to konieczne”). Pojawiło się jednak, w szczególności ze strony polityków litewskich, rozczarowanie brakiem jasności przekazu w sprawie przystąpienia Ukrainy do NATO. Marszałek litewskiego Seimasu Viktorija Čmilytė-Nielsen, a także przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Žygimantas Pavilionis stwierdzili, że oczekiwali bardziej klarownej wizji członkostwa Ukrainy. Były minister spraw zagranicznych Litwy, Linas Linkevičius, wskazał, że to niezdecydowanie NATO podczas szczytu w Bukareszcie w 2008 r. doprowadziło do agresji Rosji na Gruzję i Ukrainę. Podobnie były ambasador Litwy na Ukrainie, Petras Vaitiekūnas, akcentował, że przywódcy NATO nie są gotowi na podjęcie decydującego kroku i przyjęcie Ukrainy do Sojuszu. Według nieoficjalnych źródeł przedstawiciele Litwy przygotowywali się nawet do zablokowania komunikatu NATO, ale ostatecznie zrezygnowali z weta w tej sprawie.

**Wnioski.** Deklaracja przyjęta przez sojuszników podczas szczytu NATO w Wilnie została w państwach bałtyckich odebrana pozytywnie jako potwierdzenie poparcia dla transatlantyckich aspiracji Ukrainy. Choć pojawiły się głosy rozczarowania, głównie wśród polityków litewskich, już przed szczytem wątpliwe było, aby Ukraina otrzymała konkretne warunki w sprawie członkostwa. Warto zauważyć, że z perspektywy państw bałtyckich presja wywierana przez nie na innych członków Sojuszu przyniosła rezultaty w postaci nowych formatów współpracy: Ukraina otrzymała dwustronne (Francja, Niemcy) i wielostronne (G7) gwarancje wsparcia, m.in. w zakresie szkoleń i zbrojeń.

Przełomową decyzją dla państw bałtyckich była zgoda prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdoğana na dołączenie Szwecji do NATO. Równie istotna jest decyzja o zatwierdzeniu nowych regionalnych planów obronnych, które przewidują wzmocnienie sił NATO w regionie bałtyckim. Plany te zakładają podjęcie konkretnych działań w ramach różnych scenariuszy obrony przed możliwym atakiem (m.in. w zakresie tras zaopatrzenia, łańcuchów dowodzenia itp.).

W czasie szczytu w Wilnie doszło także do bilateralnych i wielostronnych uzgodnień, zwiększających bezpieczeństwo państw bałtyckich. Niemcy potwierdziły zobowiązania w odniesieniu do rozmieszczenia brygady Bundeswehry na Litwie, a Kanada zadeklarowała zwiększenie liczebne własnych sił na Łotwie. Ponadto trójstronna umowa Litwy, Łotwy i Estonii wzmocni ich przestrzeń powietrzną. Już w maju 2023 r. Łotwa i Estonia

uzgodniły wspólny zakup systemu obrony powietrznej krótkiego zasięgu IRIS-T, tzw. Tarczy Inflant. Brak zdolności obrony powietrznej państw bałtyckich jest uważany za jedną z największych luk w ich krajowych systemach obronnych.

Kilka dni przed szczytem i w czasie jego trwania doszło do cyberataków DDoS na niektóre portale informacyjne na Litwie, w wyniku czego nie działała część stron internetowych i aplikacji mobilnych. Zakłócony został także system biletów elektronicznych. Dodatkowo, już po zakończeniu szczytu, doszło do cyberataku, w wyniku którego hakerzy podający się za grupę „Z pozdrowieniami z Rosji” uzyskali dostęp do danych uczestników szczytu NATO. Służby litewskie informowały, że wyciek nie miał dużego znaczenia dla bezpieczeństwa. Jednocześnie ataki w cyberprzestrzeni potwierdzają, że Rosja nie zrezygnowała z wrogich działań wobec Sojuszu. Niemniej świadomość wyzwań hybrydowych powoduje, że państwa członkowskie, w tym Litwa, są coraz bardziej przygotowane i odporne na tego rodzaju zagrożenia.